

MISIE – grupa III

„Przybyli ułani pod okienko”

Przybyli ułani pod okienko,
przybyli ułani pod okienko.
Wołają, stukają puść panienko!
wołają, stukają, puść panienko!

O Boże, a cóż to za wojacy?
O Boże, a cóż to za wojacy?
Otwieraj, nie bój się to czwartacy!
otwieraj, nie bój się to czwartacy!

Przyszlśmy tu poić nasze konie,
przyszlśmy tu poić nasze konie,
za nami piechoty pełne błonie,
za nami piechoty pełne błonie.

O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?
O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?
Warszawę odwiedzić byśmy radzi!
Warszawę odwiedzić byśmy radzi!

Gdy zwiedzim Warszawę już nam pilno.
Gdy zwiedzim Warszawę już nam pilno.
Odwiedzić to nasze stare Wilno.
Odwiedzić to nasze stare Wilno.

„Idzie Śmigus”

1. Idzie Śmigus przez podwórko,
w mokrych butach człapie,
i w uśmiechu złotym słońca

wszystko wokół chłapie.
Kogut stoi już na płocie,
pieje, pierś wypina,
a nasz Śmigus śmignął w locie:
plusk! – mokra ptaszyna!

Ref. Śmigus-Dyngus rok za rokiem
idzie równym, mokrym krokiem,
i w wiosenny ciepły czas
chłapie wodą nas!

2. A na łące trawkę skubią
dwie owieczki młode,
chlusnął Śmigus, owce beczą:
– „Wypraszamy sobie!”
Kot szykuje się do skoku
przeciw myszkom knuje,
Śmigus-Dyngus z błyskiem w oku
plusk! – w kota celuje!

Ref. Śmigus-Dyngus rok za rokiem...

„Powietrze na wietrze”

1. Znajdziesz je w domu, znajdziesz w przedszkolu,
otacza cały wielki świat.

Czyste i rześkie w lesie, na polu –
oddychasz nim i ty, i ja!

Ref. Powietrze, powietrze
wiruje na wietrze;

powietrze dla zdrowia najlepsze!

2. Choć go nie widać, każdy je czuje –
i słoń, i mysz, i kot, i pies.

Lekko jak ptaszek świat oblatuje,

bo takie już powietrze jest...

Ref. Powietrze, powietrze...